

Święta tuż-tuż (a. tuż, tuż)

Boże Narodzenie dla niespełna pięcioletniego Jasia są nad wyraz magiczne. Już od wigilii w kuchni unosi się zapach rzadko spotykanych potraw. Za oknem widać przyprószone śniegiem drzewa, na których przeskakuje jemiołuszka o szaro-białym upierzeniu. W kominku jasnoczerwone płomienie tańczą niczym hiszpańskie paso doble.

Pośrodku salonu stoi choinka gdzieniegdzie przyozdobiona wstążkami i bombkami. Najładniejsza jest ta jasnoniebieska, na której namalowano esy-floresy. Panował na niej, można by rzec, artystyczny chaos. To tata naprędce ubrał ją w przedpołudnie, oglądając telewizyjne „Pytanie na śniadanie”.

Jan nie mógł doczekać się wieczoru, kiedy to wszyscy zasiądą do stołu, aby dzielić się opłatkiem i smakować pyszności przygotowane przez mamę. Nadszedł wieczór. Cała rodzina zebrana przy świątecznym stole wymieniała się życzeniami. Nagle, hokus-pokus, nie wiadomo skąd, pod choinką znalazły się prezenty. Jeden z nich ze pstrokatą wstążką. Chłopiec chyżo podszedł bliżej. Najbardziej ekscytującym momentem było otwieranie pakunków. Tkwiła w nim krztyna nadziei na wymarzony podarek. Raz-dwa odpieczętował skrzętnie opakowane pudełko w cętki. Popadł w euforię. Ujrzał swój wymarzony superzegarek, który kosztował co niemiara, zwłaszcza gdy na rynku hula hiperainfacja. W przedszkolu podkreśli swój prestiż. Tata, notabene liczykrupa, spojrzął z półuśmiechem i niemąłą satysfakcją. Mama czmychnęła do kuchni, by przygotować długo oczekiwaną przekąskę z jej ekstraprzepisu, który naprędce znalazła w internecie.

W pół do jedenastej, pólżąc, ubrany w dwuczęściową piżamę (a. pidżamę), Jan rozmyślał, trzymając nowy zegarek.

2023 rok; XXI Powiatowy Turniej Ortograficzny

Autor: Dominik Rożek; tekst: szkoły podstawowe 2

Organizatorzy:

Lokalna Organizacja Turystyczna „Czym chata bogata”,
Staszowski Ośrodek Kultury

Zadanie zrealizowano przy wsparciu finansowym Województwa Świętokrzyskiego



URZĄD MARSZAŁKOWSKI
WOJEWÓDZTWA ŚWIĘTOKRZYSKIEGO

